

ANDRZEJ JAN CHODUBSKI

Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański

O mimetycznym objaśnianiu rzeczywistości politycznej

Streszczenie: W myśli René Girarda znaczenie mają takie pojęcia, jak: naśladownictwo, przemoc, kozioł ofiarny i ofiara. Kolektywna przemoc łatwo i szybko jednoczy grupę. Społecznością, która często pełniła rolę kozła ofiarnego, byli Żydzi. Mechanizm ofiarniczy ujawnił się także w czasie rewolucji francuskiej. Obserwując polską scenę polityczną również można dostrzec jego działanie, które wyraża się w budowaniu własnej tożsamości politycznej na fundamencie niechęci do innych. Uwidaczniają się także jednostki lub grupy osób, które świadomie kreują się na ofiarę ze względu na związane z tym korzyści polityczne i finansowe. Można wskazać na nowy typ ofiary. To ludzie stojący pod silnym wpływem mediów podsuwających gotowe rozwiązania, którzy w konsekwencji oduczyli się samodzielnego myślenia i działania.

Słowa kluczowe: René Girard, mimetyzm, podmioty i przedmioty życia politycznego, polityka, przemiany kulturowo-cywilizacyjne.

W metodologii badań naukowych za wpływową orientację rozpoznawania świata polityki w ostatnich latach uznaje się teorię mimetyczną¹. Zakłada się w niej, że siłą sprawczą ludzkiego działania jest pragnienie (pożądanie), które jest stymulowane poprzez *naśladowanie* (gr. *mimesis*) zachowania innych (jednostek bądź grup społecznych). Fundamentalne ogniwa mimetyczności w życiu ludzkim zorientowane są na: 1. zaspokajanie potrzeb ekonomiczno-bytowych (pożywienie, bezpieczeństwo egzystencjalne, powiększanie materialnego stanu posiadania); 2. zdobywanie uprzywilejowanej pozycji w społeczności zorganizowanej, w tym władzy politycznej (panowanie); 3. przedłużanie gatunku

¹ A. Romejko, *Teoria mimetyczno-ofiarnicza. Wprowadzenie do antropologii René Girarda*, „Studia Gdańskie 2002–2003”, t. 15–16, s. 55–64; tenże, *Polski Edyp – sytuacja społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii w kontekście serialu telewizyjnego Londyńczycy*, „Cywilizacja i Polityka” 2009, nr 7, s. 217–227; tenże, *Ein Jagdflieger oder ein Klemptner? Zwischen dem Mythos und der Realität der polnischen Gemeinschaft in Großbritannien*, w: *Im Drama des Lebens Gott begegnen. Einblicke in die Theologie Józef Niewiadomskis*, red. N. Wandinger, P. Steinmair-Pösel, Wien 2011, s. 560–576; M. Zambrzycki, *Problematyka relacji polsko-litewskich w świetle teorii mimetycznej René Girarda*, „Studia Gdańskie” 2011, nr 29, s. 275–303.

ludzkiego; 4. lansowanie swej atrakcyjności kulturowej, osiągnięć materialno-bytowych, prestiżu społecznego. Dążenie do osiągnięcia tego, co powyższe związane jest z wykorzystaniem następujących instytucji: a. *przemoc*; b. *koziół ofiarny*; c. *ofiara*. Instytucje te znane są od zarania kształtowania się podmiotów życia politycznego, w tym państwa, przedstawicielstw życia społeczno-politycznego, podmiotów życia religijnego i wyznaniowego a także bezpieczeństwa w różnych sferach życia społecznego. Generują one zjawiska, które naznaczone są pragnieniem.

Powyższa problematyka stała się przedmiotem uwagi poznawczej i naukowej francuskiego uczonego – historyka, literaturoznawcy i antropologa – René Girarda (1923-), autora blisko 30 książek oraz ponad 300 studiów i opracowań, które zostały przetłumaczone na kilka języków obcych. W języku polskim wydano następujące książki:

1. *Koziół ofiarny* (Łódź 1987, wyd. 2: 1991);
2. *Dawna droga, którą kroczyli ludzie niegodziwi* (Warszawa 1992)
3. *Sacrum i przemoc* (Poznań 1993-1994, cz. 1-2);
4. *Szekspir. Teatr zazdrości* (Warszawa 1996);
5. *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne* (Warszawa 2001);
6. *Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica* (Warszawa 2002);
7. *Początki kultury* (Kraków 2006).

René Girard zwracał uwagę na wpływ biografii, tj. życiowych przeżyć na twórczość poszczególnych autorów, zwłaszcza tę o charakterze literackim. Przekonywał, że ujawniająca się międzyludzkich relacjach przemoc jest wyznacznikiem postaw, zachowań i aspiracji². Odnosił się w tym także do rzeczywistości władzy, w ramach której społeczne masy podporządkowywane są poszczególnym jednostkom, czy grupom panujących³. Również w życiu codziennym poszukuje się winnych określonych negatywnych sytuacji, których potocznie określa się kozłami ofiarnymi. Nierzadko są to przypadkowe, niewinne osoby, którym przypisuje się powodowanie społecznie niekorzystnych zjawisk. Wykorzystuje się przy tej okazji otaczającą je aureolę niechęci, a nawet nienawiści. Za główne ogniwa mimetycznego kreowania rzeczywistości kozła ofiarnego przyjmuje się: 1. ujawnienie się kryzysu, który eskaluje na skutek ludzkiej rywalizacji wzmocnianej mimetyzmem; 2. wskazanie winnego (ofiary) kryzysu i w konsekwencji dokonanie aktu przemocy; 3. sakralizacja ofiary (przypisanie jej nadzwyczajnych czy też boskich mocy)⁴.

Oznaką kryzysu mimetycznego jest zanik różnic społecznych pomiędzy członkami danej wspólnoty. Należy podkreślić, że motorem kulturowego rozwoju jest nie unifikacja, lecz różnorodność, w tym społeczna hierarchizacja. Zanik różnic pomiędzy członkami wspólnoty oraz w odniesieniu

² R. Girard, *Sacrum i przemoc*, Poznań 1993-1994, cz. 1-2.

³ A. Chodubski, *Jednostka, naród, państwo*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2002, s. 135-180.

⁴ R. Girard, *Koziół ofiarny*, Łódź 1987.

do porządkującego ją świata wartości skutkuje wzmożoną rywalizacją, która prowadzi do konfliktu, a nawet do destrukcji objętej nim wspólnoty.

Z punktu widzenia polityki postrzeganej jako walka o zdobywanie, utrzymywanie i ugruntowywanie władzy (panowanie) należy wskazać na wszechobecność instytucji kozła ofiarnego. Jest to konsekwencją rzeczywistości władzy, którą postrzega się m.in. jako wywieranie wpływów na innych, możliwość podejmowania decyzji odnośnie podziału dóbr deficytowych oraz w sytuacjach konfliktowych, możliwość stosowania szczególnych środków a zwłaszcza przemocy. Władza to narzucanie zachowania przez jednych innym w sposób usankcjonowany społecznie, to możliwość rozkazywania w warunkach, w których ten, komu się rozkazuje, winien jest posłuchu⁵.

Wywieranie wpływu na innych często przybiera formę działań o charakterze prześladowczym, w ramach których chętnie sięga się po rzeczywistość kozła ofiarnego. Może mieć on wymiar jednostkowy (polityk, lider życia publicznego, intelektualista, działacz społeczny) jak i zbiorowy (mniejszość kulturowa, etniczna, narodowa). W podejmowanym przez podmioty polityczne działaniu mamy do czynienia z zachowaniem o charakterze prześladowczym ukrytym lub jawnym. Stroną przemocy są i sprawcy, i prześladowani. Jest to fenomen transkulturowy, a więc ujawniający się w przestrzeni kulturowej różnej pod względem geograficznym i czasowym⁶.

Rzeczywistość prześladowań znajduje odbicie w różnych mitach i stereotypach. Objaśniając przyczyny prześladowań używa się często zmitologizowanych obrazów dążąc do ich zracjonalizowania, do wskazania rzekomo prawdziwych przesłanek kryzysów, konfliktów, rywalizacji. Egzemplifikację tej rzeczywistości stanowi antysemityzm. W procesie dziejowym społeczności żydowskiej przypisywano nieraz różne winy oraz skazywano na potępienie. Prześladowanie to ujawniało się w formach zbiorowych zachowań antysemickich.

Na obszarze europejskim wyraźne zachowania o charakterze prześladowczym w odniesieniu do przestrzeni politycznej ujawniły się pod koniec XVIII w. we Francji dotkniętej przemianami określanymi mianem rewolucji francuskiej (1789-1799). Terror rewolucyjny pochłonął tysiące ludzkich istnień. Wiele z podjętych działań miało charakter planowy – ich celem była likwidacja jednostek ważnych dla funkcjonowania instytucji i życia publicznego. Wykorzystywano do tego gromadzący się tłum (motłoch), który łatwo ulegał wpływom „sprawnych” mówców takich, jak: Robespierre, Danton, Marat, Hébert, Desmoulins. W życiu politycznym ujawniła się instytucja wrogów wewnętrznych (kozłów ofiarnych). Dopuszczano się w stosunku do nich różnych okrucieństw. Nasilaniu się terroru sprzyjało powołanie do istnienia Trybunału Rewolucyjnego, którego zadaniem było usprawnienie dekretowania kar śmierci. W 1794 r. w ciągu 45 dni jego funkcjonowania dokonano w Paryżu 1356 egzekucji. Dla

⁵ J. Wiatr, *Socjologia polityki*, Warszawa 1999, rozdz. IV.

⁶ F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego*, Poznań 2012.

„legalizacji” tego działania wykorzystywano żądny „krwawych wrażeń” tłum, który chętnie zaspokajali skazującymi wyrokami rewolucyjni politycy.

Kryzysowe przesilenie doprowadziło do głębokich przemian życia społecznego, w tym rodzinnego. Nastąpiło *skrócenie relacji*, w konsekwencji czego miejsce miał rozpad małżeństw, relacji koleżeńskich, sąsiedzkich. Powszechnym zjawiskiem stało się znieważanie tych, którzy starali się pozostać na uboczu dokonujących się przemian politycznych. Unikano bezpośredniej wzajemności, odmawiając nawet niezbędnej pomocy członkom rodziny, bliskim osobom itp. Ludzie pograżyli się w egoistycznej izolacji społecznej⁷.

W czasie kryzysowym często podejmuje się działania przesładowcze. Można tu wskazać na zjawisko *oblędu społecznego*, który polega m.in. na tym, że prawdę uznaje się za fałsz, a fałsz za prawdę, postawy i zachowania ludzkie są nieprzewidywalne i jako takie przekładają się na powszechną niepewność, doraźność działania, pograżanie się w pesymizmie. W tej sytuacji w powszechnym odbiorze polityka staje się mało wiarygodną rzeczywistością, a polityków postrzega się jako „opętanych” różnego rodzaju maniami, fantazjami, konfabulacjami. Politykę uznaje się za źródło dezorganizacji życia kulturowo-cywilizacyjnego. Do popularności takiej optyki przyczyniają się sami politycy, w których postępowaniu ujawniają autorytarne inklinacje⁸. Zwykle żądza władzy nie wypływa z ich siły, lecz ze słabości. Zauważa się, że autorytarne osobowości wyróżniają takie cechy, jak: 1. ścisłe przestrzeganie umownych wartości (średniej znaczeniowości); 2. bezkrytyczny stosunek do autorytetów własnej grupy, przekładający się na całkowite podporządkowanie się nim; 3. agresywność w stosunku do tych, którzy nie utożsamiają się ze światem ich wartości; 4. bezwzględna opozycja wobec działań uznawanych za niesłużące grupie, do której się przynależy; 5. posługiwanie się retoryką bazująca na stereotypach, przesądach; 6. kult siły i twardości; 7. cynizm w relacjach międzyludzkich; 8. projekcja własnej percepcji rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej oraz własnych popędów na świat zewnętrzny, który postrzega się w „krzywym zwierciadle”.

Uczestnictwo w polityce, a także ucieczka od niej postrzegane są w następujących wymiarach: 1. siły osobowości – zaufanie do siebie, poczucie własnej kompetencji; ludzie uciekający od polityki są w znacznej mierze jednostkami o słabej osobowości, niepewnymi swoich możliwości; 2. osobistego zaangażowania – dyspozycje osobowościowe, które jednostce pozwalają partycypować w różnych życiowych sytuacjach, w tym w życiu politycznym; unikają polityki osoby ujawniające w złożonych sytuacjach życiowych niskie zaangażowanie; 3. anomii – wyobcowanie jednostki z grup społecznych, ujawnianie niechęci do świata polityki; 4. skłonności ekstrawertycznych bądź introwertycznych – poszukiwanie ludzi do towarzystwa, bądź ich unikanie; 5. napięć i agresji – ludzie dotknięci silnymi napięciami są często agresywni; poszukują w polityce

⁷ G. Le Bon, *Psychologia tłumy*, Warszawa 1986, rozdz. I.

⁸ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 1989, t. 1-2; W. Nowak, *Patologie struktur edukacyjnych*, Bydgoszcz 2000; E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2001.

realizacji swych pragnień, jak też oddalają się od świata polityki ze względu na jej złożoność, negatywne skutki⁹.

Zauważa się, że uczestnictwo w polityce nie koreluje się z uczestnictwem w innych dziedzinach życia. Szczególną społeczność wśród uczestników życia politycznego, jego stylu konfliktogennego i mimetycznego, stanowią literaci (ludzie pióra). Wyróżniając się ponadprzeciętną wrażliwością stają się bacznyimi obserwatorami życia kulturowego, które ujmują w formach literackich (poezji i prozie), cieszą się akceptacją opinii publicznej. Postrzega się ich nierzadko jako znajdujących się w opozycji do panujących stosunków kulturowo-cywilizacyjnych, ich utwory odczytuje się jako walkę o ideały: wolność, sprawiedliwość, rozwój cywilizacyjny. Wyraźnie zaznaczają oni swoje miejsce w życiu kulturowym okresów wielkich przemian. Nazwiska wielu spośród nich wynosi się „na ołtarze” najwyższych wartości życia kulturowo-cywilizacyjnego. Im wyznacza się szczególne miejsce w panteonach ludzi świata polityki. Stają się ulubieńcami i bohaterami mas społecznych. Od ich twórczości w odniesieniu do głębokich przemian politycznych oczekuje się oskarżania mijającego ładu kulturowego, a jednocześnie opiewania nowego, kształtującego się obrazu życia społeczno-politycznego. Im przypada ważna rola w kreowaniu kozłów ofiarnych. W oskarżaniu rzeczywistości kulturowej posługują się sferą emocjonalności, w tym relacjami ze świata intymnego, m.in. odnoszącymi się do patologii (gwałtów, kazirodztwa, sodomii), będącymi swoistym tabu współczesnej kultury.

René Girard, odnosząc się do ujawniającego się w prześladowaniach i terrorze zjawiska konfliktu przekonuje, że tłum w granicznym przypadku nie jest niczym innym, jak tylko wspólnotą literalnie pozbawioną wszelkiego zróżnicowania, wszystkiego, co ludzi od siebie różni, zarówno w czasie jak i przestrzeni. Chodzi tu przede wszystkim o ludzką zbiorowość, która jest gotowa do przemocy, do „turbowania” – do działań, które przekształcają ją w *turba* (z łac. *tłum*, ale także *zamieszanie*, *hałas*, *ścisk*). Tłum dąży do działania. Nie kieruje się jednak motywami mającymi ugruntowanie w tym, co rzeczywiste, lecz szuka przyczyny znajdującej się w zasięgu ręki, takiej, która mogłaby zaspokoić odczuwany przez niego „głód” przemocy. Obecne w tłumie agresywne jednostki pełnią najczęściej funkcję „społecznych katalizatorów”, przyspieszających i intensyfikujących działania o prześladowczym charakterze. Zmobilizowany przez nie tłum domaga się „społecznej ablucji” – ekspulsji „nieczystych elementów”, które postrzega się jako demoralizujące i zdradzieckie.

W politologicznym pojmowaniu tłum, będący masą społeczną, oceniany jest jako ważna instytucja życia politycznego. Utożsamia się go z opinią *publiczną*. Zauważa się, że tłum spełnia istotną rolę w procesie przemian ustrojowych. Instrumentalnie identyfikuje się go z podmiotem życia politycznego. Jednocześnie postrzega się, że masy jako ruch społeczno-polityczny

⁹ A. Chodubski, *Jednostka a kształtujący się ład globalny świata*, w: *Jednostka – społeczeństwo – państwo wobec mega trendów współczesnego świata*, red. G. Piwnicki, S. Mrozowska, Gdańsk 2009, s. 15-29.

są nieprzewidywalne w swych działaniach. Tłum nie funkcjonuje w wymiarach zachowań racjonalnych, lecz jest rzeczywistością głęboko emocjonalną. W emocjonalnym zachowaniu nie uwzględnia się wielu pozytywnych ogniw kulturowego dziedzictwa, zasług ludzi życia publicznego, niszczy się fizycznie ludzi oraz elementy kulturowego dziedzictwa (np. budowle, pomniki, zgromadzone muzeach, bibliotekach i innych instytucjach przedmioty utożsamiane z określonymi wartościami).

Ludzie życia publicznego łatwo stają się kozłami ofiarnymi. Posądza się ich o szkodliwą działalność w stosunku do tzw. dobra ogółu, zniesławia się ich i odsuwa od sprawowania władzy, wywłaszcza się znajdujące się w ich rękach dobra materialne, nierzadko skazuje się ich na więzienie. Szczegółnej presji prześladowczej poddawani są politycy i ludzie instytucji życia publicznego (urzędnicy, nauczyciele, działacze społeczno-kulturalni oraz tzw. społeczność mundurowa, która stoi na straży bezpieczeństwa społecznego, narodowego i państwowego).

W przemianach rewolucyjnych, w naznaczonym mimetyzmem kryzysie, w wyniku prześladowań politycznych rozwiązuje się dotychczas funkcjonujące instytucje życia publicznego, w tym politycznego. W ich miejsce tworzone są nowe struktury, które z założenia odcinają się od działalności swych poprzedników, nadto oskarżają ich o spowodowanie dysfunkcyjności instytucjonalnej oraz o nieprawidłowości w podejmowaniu decyzji politycznych. Władzę przejmują wtedy często ludzie przypadkowi – amatorzy przygody politycznej, nie posiadający wykształcenia umożliwiającego sprawne zarządzanie życiem społeczno-politycznym, jak i funkcjonowanie w życiu publicznym. W ślad za tym umacnia się chaos w obrazie kultury politycznej¹⁰.

Odrzuca się wzory, paradygmaty obowiązujące w dotychczasowej rzeczywistości społeczno-politycznej, a nowe charakteryzują się zmiennością, doraźnością, tymczasowością, nierzadko brakiem przystawalności do wyzwań czasu i przestrzeni. Symptomatyczne jest przejmowanie wzorców wypracowanych w odmiennych przestrzeniach kulturowych; np. w ostatnich dziesięcioleciach obserwuje się „import” wzorców amerykańskich (USA), co jest konsekwencją ich mitologizacji w globalizującej się rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej.

Kultura polityczna określonych społeczności postrzegana jest przez pryzmat relacji zachodzących pomiędzy rządzącymi i rządzonymi. Ujawnia się w tym siła znaków ją generujących, tj. czasu i przestrzeni. W procesie dziejowym podnosi się jej poziom, co jest konsekwencją: 1. rozwoju i postępu naukowo-technicznego; 2. rozwiązań prawnych o zasięgu międzynarodowym (m.in. przestrzegania praw człowieka); 3. rozwoju edukacji orientującej się na oswajanie wciąż nowych znaków życia kulturowo-cywilizacyjnego. Kultura ta wiąże się ze świadomością polityczną, która ujawnia się w danych społecznościach. Dostrzega się w nich poziom rozumienia rzeczywistości politycznej, rozwiązań prawnych, możliwości i bariery w dalszym rozwoju, dążenie i aspiracje

¹⁰ M. Kosman, *Kultura polityczna – kultura historyczna*, Poznań 2009.

jednostek sprawujących władzę, jej zwolenników oraz przeciwników, a także szerokich kręgów społeczeństwa. Przez poziom rozwoju kultury politycznej rozpoznaje się zdolności uczestnictwa społeczeństwa w życiu zbiorowym, jak i koncentrowania się na zaspokajaniu pragnień jednostek oraz ich zwolenników. W sytuacji kryzysu rozpadowi ulegają instytucje życia moralnego, zaciera się różnice pomiędzy prawdą i fałszem, informacją a dezinformacją (manipulacją), autorytetem a idolem, moralnością a skutecznością, prawdą o przeszłości a poprawnością polityczną¹¹.

W życiu społecznym i politycznym powszechnym zjawiskiem staje się medialne kreowanie określonych wartości. W sytuacji mimetycznego kryzysu media stają się siłą polityczną oraz instytucją generującą postawy społeczne, pożądane przez sprawujących władzę. W krótkim czasie są zdolne do tego, aby „zrodzić” bohaterów-polityków. Mają także moc do obalenia wyniesionych na piedestał idoli „dnia wczorajszego”¹². Wydawane artykuły prasowe i biuletyny to nierzadko efemerydy. Ukierunkowane są na doraźne kształtowanie opinii publicznej, na wskazywanie nowych bohaterów oraz dotychczasowych ludzi życia publicznego, których z reguły sytuuje się w przestrzeni „czarnej legendy”. Wiele publikacji zaskarżanych jest w sądach, gdzie – ze względu na tzw. *małą szkodliwość* społeczną – umarza się postępowanie. W kontekście tym należy zwrócić uwagę na amatorskość pracy dziennikarskiej. Często zostają nimi ludzie zbyt młodzi, bez doświadczenia zawodowego. Pomimo że brakuje im kompetencji, nie mają większych oporów, aby „przywdziewać szaty” prokuratorów i sędziów, a następnie w sensacyjnej tonacji ferować wyroki, od których nie ma odwołania. Manipulując media pełnią ważną funkcję promocyjną. Zjawisko to nasila się w przestrzeni przedwyborczej. O powierzeniu określonej osobie publicznego urzędu nie decydują jej zawodowe kwalifikacje, doświadczenia zebrane w pracy społeczno-politycznej, czy umiejętność rozwiązywania spraw ze sfery życia kulturowego. Znacznie większą rolę odgrywa atrakcyjna prezentacja w mediach, przede wszystkim zaś w telewizji. W tej sytuacji nierzadko ludzie legitymizujący się kryminogenną przeszłością uzyskują dzięki odpowiedniemu wyreżyserowaniu wizerunku medialnego ważne stanowiska w życiu publicznym. Fałsz transformowany zostaje w prawdę. W tym kontekście aktualne jest powiedzenie, że powtórzone wielokrotnie kłamstwo staje się prawdą.

Z mimetycznej perspektywy można stwierdzić, że walka i prześladowanie są trwałym elementem życia społeczno-politycznego. Zauważa się, że nie prowadzą one tylko do destrukcji w życiu ludzkim, lecz że są siłą wznoszącą na wyższe etapy życia cywilizacyjnego. Mobilizując walnie przyczyniają się do budowy nowego ładu kulturowego.

Według René Girarda szczególnie silne umocowanie społeczne ma ofiara. Odnosi się ją w wąskim pojmowaniu do jednostki doświadczającej przemocy

¹¹ E. Polak, *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-polityczne*, Warszawa 2009, rozdz. IV.

¹² *Współczesne oblicza mediów*, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2005.

ze strony świata zewnętrznego. W szerokiej recepcji są to zbiorowości ludzkie – określone grupy społeczne, w tym zawodowe, polityczne, etniczne, narody. Obserwuje się ich obecność w całokształcie życia ludzkiego. Rzeczywistość ofiary objaśniana jest w różny sposób przez poszczególne dyscypliny naukowe, a w szczególności w ramach badań teologicznych, kulturoznawczych, prawnych. Ofiara definiowana jest także w politologii. Odnosi się do niej następstwa walki politycznej skutkujące niepomyślnymi następstwami decyzji politycznych, odsunięciem od władzy, nakładaniem różnych ograniczeń w wykonywaniu misji i zadań politycznych. Dzieje polityczne narodów i państw ujawniają różnorodność walki, m.in. o władzę najwyższą, sferę wpływów politycznych i społecznych, dobra ekonomiczne, pozycję w hierarchii życia organizacyjnego, a także bitwy i wojny, których konsekwencją były ofiary fizyczne (zabici ludzie i zniszczone dobra materialne) oraz polityczne i kulturowe (destrukcja dotychczas obowiązującego porządku polityczno-społecznego)¹³. Dość wspomnieć, że powstania narodowowyzwoleńcze na ziemiach polskich w XIX w. kończyły się olbrzymimi ofiarami ludzkimi. Obok licznej grupy tych, na których wykonano wyrok śmierci, tysiące osób zesłano na Syberię, gdzie skazani byli na cierpienia związane z koniecznością dostosowania się do funkcjonowania na „niehumanitarnej ziemi”. Szacuje się, że ok. 1/3 zesłańców nie była w stanie fizycznie przetrwać panujących na miejscu zsyłki warunków klimatycznych i kulturowych.

Należy zwrócić uwagę na pozytywny aspekt politycznych ofiar. Na to, że – kolokwialnie rzecz ujmując – opłaca się być (rzeczywistą lub wykreowaną) ofiarą. Można pochwalenia się w politycznej biografii byciem (polityczną) ofiarą otwierała drogę do uczestnictwa w życiu publicznym. Egzemplifikacją tej rzeczywistości stanowią polscy emigranci polityczni. Przebywając przez wiele lat w diasporze oraz ujawniając zainteresowanie życiem politycznym w Polsce (np. poprzez działanie w organizacjach niepodległościowych) po przemianach ustrojowych 1989 r. włączyli się w nurt budowy nowego ładu ustrojowego w Polsce. Obok ludzi świata polityki powrócili „ostemplowani” znamieniem ofiary przedstawiciele życia naukowego i kulturalnego. Ich decyzję o repatriacji oceniono wysoce pozytywnie; postrzegano ją jako kolejny dowód ich bohaterstwa.

Problem politycznej ofiary ujawnia się także w ramach uprawiania tzw. polityki historycznej. W jej ramach podejmuje się działania na rzecz utrwalania w pamięci zbiorowej pożądaných obrazów postaw, zachowań, przede wszystkim dotyczących działalności konspiracyjnej w czasie II wojny światowej oraz w pierwszych latach po jej zakończeniu. Ludzie opozycji politycznej kreowani są na bohaterów, których czyny prezentuje się w opracowaniach książkowych, piśmiennictwie gazetowym, wznosi się im pomniki, popularyzuje na okolicznościowych konferencjach, akademiach itp. W sytuacji tej brakuje wyważenia proporcji i w konsekwencji zaciera się granica pomiędzy rzeczywistym bohaterem a przypadkową ofiarą, jednostką prześladowaną

¹³ C. Mojsiewicz, *Świat, w którym żyjemy*, Poznań 2003, rozdz. IV.

w ramach zaplanowanych działań a kimś przygodnym, potrzebnym jedynie do odegrania roli kozła ofiarnego.

Sytuacja dotycząca ofiar odnosi się także do szerszego kontekstu politycznego. Np. w wymiarze tym postrzega się genezę i dzieje Wolnego Miasta Gdańska¹⁴. Utworzono je na mocy odgórných decyzji stanowiących nowy porządek polityczny w Europie po I wojnie światowej. Wobec sprzeczności interesów niemiecko-polskich podjęto decyzję „półśrodka”, która okazała się być „kością niezgody” w stosunkach niemiecko-polskich. Polacy nie mogli korzystać z przyznanych im praw; stali się ofiarami obowiązującego w Wolnym Mieście Gdańsku porządku ustrojowego oraz relacji pomiędzy obu narodami. Niemcy swe miejsce w „nowej” Europie odczytywali z perspektywy ofiary. Nie akceptując takiego stanu rzeczy starali się o zmianę swego położenia, m.in. poprzez włączenie Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy Niemieckiej. W procesie tym faktyczną ofiarą okazali się być Polacy, którzy doświadczyli ograniczeń kulturowych, prześladowań, terroru psychicznego i fizycznego, co ze szczególną intensywnością ujawniało się w chwili wybuchu II wojny światowej. Czymś powszechnym były aresztowania oraz fizyczna eksterminacja. Kozłem ofiarnym polityki niemieckiej w pierwszym rządzie byli ci Polacy, którzy zaangażowani byli w ugruntowywanie polskości w przestrzeni Wolnego Miasta Gdańska, tj. nauczyciele, księża, działacze polonijni.

W myśli René Girarda kozioł ofiarny jawi się jako przypadkowa i niewinna ofiara, którą postrzega się jako jednostkę nieakceptującą panujący porządek społeczny lub znajdującą się na jego marginesie. Skutkiem jest to, że skupia ona na sobie niechęć i nienawiść. Oczekuje się, że kozioł ofiarny poniesie stosowną karę. Mechanizm ten ujawnia się szczególnie w sytuacji napięć, będących konsekwencją panującego kryzysu, nierzadko przeradzającego się w chaos społeczny. Sytuacja ta wynika z psychologicznych uwarunkowań człowieka, który odczuwa potrzebę walki.

Z jednej strony kozioł ofiarny jest generowany przez prześladowców, którzy poszukują kolejnej ofiary, z drugiej zaś wybór ułatwia sama ofiara naznaczona stereotypami prześladowczymi¹⁵. W świecie polityki kreowaniu kozła ofiarnego sprzyjają zjawiska i procesy ekstremalne – wysoka aktywność polityczna bądź skrajna ucieczka od świata polityki i w konsekwencji społeczna izolacja.

W roli kozła ofiarnego występują z reguły jednostki zaznaczające różnie swą aktywność kulturową, a w tym polityczną. Są one: 1. przedsiębiorcze; 2. odważne w podejmowaniu decyzji; 3. krytyczne wobec otaczającej ich rzeczywistości kulturowej; 4. zdolne do przystosowania się do zmieniającej się sytuacji; 5. gotowe do pełnienia różnego rodzaju ról społeczno-politycznych. Jednostki te dobrze adaptują się w ładzie diasporalnym. Często zmieniają miejsce zamieszkania, pracy, relacje społeczne, w tym rodzinne. Korzystnie sytuują się w rozwoju

¹⁴ A. Chodubski, *Nauka, kultura i sztuka w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2009.

¹⁵ A. Romejko, *Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje* (Hi 19,25). *Idea ofiary w myśli René Girarda*, „Studia Gdańskie” 2007, t. 21, s. 63.

kulturowo-cywilizacyjnym. Określa się je mianem alochtonów, będących ciągle w drodze. Ze strony prześladowców towarzyszy im nieufność, niechęć i nieakceptacja. Sytuuje się ich wśród „obcych”. Z kolei jednostki uciekające od polityki i jednocześnie pozycjonowane jako kozły ofiarne nie są akceptowane społecznie ze względu na wyobcowanie życia społecznego, aspołeczność, egoizm, skrytość życia w społeczeństwie. Współcześnie określa się je nierzadko mianem *wykluczonych*. O wykluczeniu decyduje przede wszystkim ich niezdolność przystosowawcza w sytuacji ujawniających się zmian, które są generowane przez postęp naukowo-techniczny oraz wprowadzane rozwiązania prawne. Ci, na których życiu odciska się rzeczywistość ofiary i kozła ofiarnego, nie stanowią przedmiotu zainteresowania *ludzi sukcesu*, przedsiębiorczych jednostek zdobywających znaczącą pozycję w życiu publicznym. Współcześnie tę grupę społeczną określa się mianem *natychnmiastowców, X*, którzy zorientowani są na osiągnięcie zamierzonych celów w bardzokrótkim czasie, w anglosaskim rozumieniu „na sposób hollywoodzki” (gdzie akceptuje się sukces jednostki, a nie liczy się z dobrem ogółu), którzy zorientowani są na ciągłe zmiany w wyborze opcji ideowych i politycznych, co ujawnia się w zmienianiu przynależności partyjnej i organizacyjnej, a przede wszystkim w orientowaniu się na technicyzację życia społecznego i politycznego, w tym na urzeczywistnianie e-państwowości¹⁶.

Świat natychmiastowców wyróżnia się kultem młodości, co wiąże się ze zdolnościami do sprawnego posługiwania się z urządzeniami informacyjnymi, jednocześnie jest związany z zagrożeniami dla dalszego rozwoju ludzkości. Chodzi tu przede wszystkim o dehumanizację stosunków międzyludzkich, intelektualną degradację będącą wynikiem „wszędobylstwa” urządzeń przekazu informacyjnego, które „zwalniają” z realizacji zadań związanych z rozpoznawaniem mechanizmów funkcjonowania danej rzeczywistości kulturowej. Ujawnia się tu mimetyczność pojmowana jako prymitywne naśladownictwo. Zauważa się, że w stratyfikacji społeczeństwa ok. 50% stanowią ludzie, którzy są prostymi (bezrefleksyjnymi) naśladowcami podsuwanych im wzorów, modeli, paradygmatów, a 25% to ci, którzy nie są w stanie samodzielnie rozwiązywać problemów życia codziennego. Narzędziem mimetyczności są media, zwłaszcza wizualne. To, co człowiek widzi na ekranie, uznaje zwykle za w pełni wiarygodne. Konsekwencją tego staje się wtórny (funkcjonalny) analfabetyzm kształtującego się społeczeństwa informacyjnego. Jest to sytuacja, w której ludzie nie są w stanie zrozumieć: 1. instrukcji, recept, podręczników obsługi itp.; 2. poleceń zawartych na różnych drukach, formularzach, kwestionariuszach; 3. przekazu intelektualnego; np. studenci mają problemy ze zrozumieniem przesłania wykładów prowadzonych przez wybitnych uczonych-intelektualistów¹⁷. W tej

¹⁶ G. Debord, *Spółczesność spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*, Warszawa 2006; *Spółczesność informacyjna. Istota, rozwój, wyzwania*, red. M. Witkowska, K. Cholawo-Sosnowska, Warszawa 2006; J. Muszyński, *Spółczesność informacyjna. Przewodnik-leksykon*, Warszawa 2010.

¹⁷ L. W. Zacher, *Gry o przyszłe światy*, Warszawa 2006, s. 180-184.

sytuacji tworzy się kultura obrazkowa. Rozumienie werbalne jest wypierane przez „półprodukty” dostarczane jako odpowiedź na splotycone intelektualnie pragnienia konsumpcyjne.

Model człowieka-klienta (konsumenta) sprzyja generowaniu kosztów ofiarnych. Sprawia, że poszczególne jednostki stają się bezbronne wobec żądnych ofiar „cywilizacyjnych prześladowców”. W nowej rzeczywistości uprzywilejowane znaczenie przypisuje się rynkowi i komercji, gdzie ludzie jako obce sobie jednostki chwilowo łączą się w celu załatwienia określonych interesów. Interes, przede wszystkim ten o ekonomicznym charakterze, zastępuje więzi emocjonalne. W kształtowaniu się życia kulturowego obserwuje się dezintegrację, która sprzyja ludziom *młodym, silnym i bogatym*. Tworzą oni tzw. wspólnoty prestiżowe. W rzeczywistości są to surogaty, a nawet atrapy faktycznych wspólnot i międzyludzkich więzi. Okazuje się, że w różnych wydarzeniach (tzw. *eventach*) uczestniczy się nie ze względu na ich treść, lecz na fakt, że wypada na nich być. Chodzi tu m.in. o wiece wyborcze, spotkania z ludźmi polityki, wydarzenia wpisujące się w religijną obrzędowość, natury sportowej, a nawet (wyznaniowe lub świeckie) pogrzeby osobistości świata politycznego. Są to „niby-miejsca” i „niby-sytuacje”.

Współcześnie mówi się chętnie o społeczności ryzyka¹⁸. To taka, którą dotyka problem niepewności jutra, utrata poczucia bezpieczeństwa, ujawniają się wciąż nowe zagrożenia zarówno w odniesieniu do ludzkich jednostek oraz zbiorowości, w tymo zasięgu globalnym. Od kilku dziesięcioleci funkcjonuje obraz *samotnego człowieka w wielkim tłumie*¹⁹. Człowiek uświadamia sobie, że ma coraz mniejszą kontrolę nad własnym życiem, a co za tym idzie w unifikującym się świecie znajduje się na pozycji, którą można określić mianem kozła ofiarnego. Osoba taka dostrzega wpływ środków masowej komunikacji na jej kulturę i psychikę, w tym na wypowiedane przez nią opinie oraz akceptowane wzorce zachowań. Głównie osoby młode, które wiele godzin spędzają przed komputerem, są podatne na manipulację. Możemy w takiej sytuacji mówić o *hipertekstowych umysłach*, które charakteryzują się nie linearnością myślenia, lecz wielowątkowością, która jednocześnie jest połączona ze specyficznym inwalidztwem intelektualnym polegającym na niezdolności do głębszej refleksji. Problemem są także trudności z zapamiętywaniem i koncentracją, które przekładają się na ciągłe poszukiwanie zewnętrznych bodźców. W całokształcie tych procesów ujawnia się naśladowanie i przystosowywanie do wciąż nowych zjawisk, w których odbijają się dokonujące się na globalnym poziomie przemiany²⁰.

W procesie wyboru naśladowuje się postępowanie drugiego człowieka, które często nie jest oryginalne, lecz też jest naznaczone naśladownictwem. Zachowanie tego typu jest znane od zarania tworzenia się ładu instytucjonalnego w życiu społeczno-politycznym. Analizując tę problematykę przypomina się, że już Arystoteles w *Poetyce* napisał, że człowiek różni się od zwierząt wielką

¹⁸ U. Beck, *Spółczesność ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Warszawa 2002.

¹⁹ D. Riesman, *Samotny tłum*, Warszawa 1971.

²⁰ J. Stacewicz, *Megatrendy a strategia i polityka rozwoju*, Warszawa 1996.

zdolnością do naśladowania. Postrzegając współcześnie naśladownictwo jako wartość w strategii kształtowania globalnego społeczeństwa obywatelskiego, jednocześnie dostrzega się jego negatywne strony, m.in. ujawnić może się intensywnarywalizacja, konflikty, agresja, a więc zjawiska, które nie znajdują akceptacji w strategii budowania nowego ładu kulturowo-cywilizacyjnego świata.

W wąskim pojmowaniu politologicznym kozioł ofiarny jest modelowym podmiotem życia politycznego, w ramach którego oskarża się go o generowanie nieakceptowanego porządku kulturowo-cywilizacyjnego i w konsekwencji odmawia się mu prawa do uczestnictwa w kształtowaniu życia publicznego; pomawiając go i piętnując, „legalizuje” się tego typu postawę odwołując się do opinii publicznej. Rzeczywistość ta jest charakterystyczna dla polskiej kultury politycznej. Oceniając polską scenę polityczną emigracyjni intelektualiści zauważają, że niektóre krajowe partie polityczne uczą nienawiści, nie podejmują dyskusji, lecz walczą i oskarżają, a tam, gdzie jeszcze nie ma wroga, tworzą go, zajmują się nieustannym manipulowaniem, swoją agresję przypisują rządowi, niszczą struktury społeczne, pogrążają ludzi w niepewności, operują supozycjami, wywołują stres i protest, kreują emocjonalny obraz gorszej Polski „B”²¹.

Odnosząc się do myśli René Girarda, stanowiącej wielce interesującą perspektywę objaśnień rzeczywistości politycznej, zauważa się, że:

1. świat postrzega się jako ciągłą walkę o władzę, gdzie miejsce jest na przemoc i permanentne poszukiwanie kozła ofiarnego (ofiary);
2. w walce ujawniają się podmioty posługujące się wzorcami, modelami, paradygmatami mimetyczności;
3. w mimetycznej walce szczególną rolę odgrywa rzeczywistość kryzysu, tj. oddalania się od siebie rządzących i rządzonych, nieprzestrzeganie porządku moralnego i prawnego, ograniczanie odpowiedzialności za podejmowane decyzje i czyny;
4. w ujawniającym się w czasie i przestrzeni życiu politycznym poszukuje się sił opozycyjnych, które oskarża się o generowanie zła społeczno-politycznego; postrzega się je w wymiarze kozła ofiarnego;
5. wraz z przemianami cywilizacyjnymi, podnoszeniem życia kulturowego, ujawniają się nowe zagrożenia dla ludzkości; podmioty je generujące odwołują się do mimetyczności, która obecnie powodowana jest przez zjawiska i procesy globalizacyjne zachodzące na świecie.

Literatura

Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 1989, t. 1-2.

Beck U., *Spółczesność ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Warszawa 2002.

²¹ H. Olesiak, *Polska scena polityczna. Karawana... dialog inteligentny*, Świeradów Zdrój 2013, s. 90.

- Chodubski A., *Jednostka a kształtujący się ład globalny świata*, w: *Jednostka – społeczeństwo – państwo wobec mega trendów współczesnego świata*, red. G. Piwnicki, S. Mrozowska, Gdańsk 2009.
- Chodubski A., *Jednostka, naród, państwo*, w: *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2002.
- Chodubski A., *Nauka, kultura i sztuka w Wolnym Mieście Gdańsku*, Toruń 2009.
- Debord G., *Spółczesność spektaklu oraz Rozważania o społeczeństwie spektaklu*, Warszawa 2006.
- Fromm E., *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2001.
- Fukuyama F., *Historia ładu politycznego*, Poznań 2012.
- Girard R., *Dawna droga, którą kroczyli ludzie niegodziwi*, Warszawa 1992.
- Girard R., *Kozioł ofiarny*, Łódź 1987.
- Girard R., *Początki kultury*, Kraków 2006.
- Girard R., *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*, Warszawa 2001.
- Girard R., *Sacrum i przemoc*, Poznań 1993–1994, cz. 1–2.
- Girard R., *Szekspir. Teatr zazdrości*, Warszawa 1996.
- Girard R., *Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica*, Warszawa 2002.
- Kosman M., *Kultura polityczna – kultura historyczna*, Poznań 2009.
- Le Bon G., *Psychologia tłumu*, Warszawa 1986.
- Mojsiewicz C., *Świat, w którym żyjemy*, Poznań 2003.
- Muszyński J., *Spółczesność informacyjna. Przewodnik-leksykon*, Warszawa 2010.
- Nowak W., *Patologie struktur edukacyjnych*, Bydgoszcz 2000.
- Olesiak H., *Polska scena polityczna. Karawana... dialog inteligentny*, Świeradów Zdrój 2013.
- Polak E., *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-polityczne*, Warszawa 2009.
- Riesman D., *Samotny tłum*, Warszawa 1971.
- Romejko A., *Ein Jagdflieger oder ein Klempner? Zwischen dem Mythos und der Realität der polnischen Gemeinschaft in Großbritannien*, w: *Im Drama des Lebens Gott begegnen. Einblicke in die Theologie Józef Niewiadomskis*, red. N. Wandinger, P. Steinmair-Pösel, Wien 2011.
- Romejko A., *Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje (Hi 19,25). Idea ofiary w myśli René Girarda*, „*Studia Gdańskie*” 2007, t. 21.
- Romejko A., *Polski Edyp – sytuacja społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii w kontekście serialu telewizyjnego Londyńczycy*, „*Cywilizacja i Polityka*” 2009, nr 7.
- Romejko A., *Teoria mimetyczno-ofiarnicza. Wprowadzenie do antropologii René Girarda*, „*Studia Gdańskie 2002–2003*”, t. 15–16.
- Spółczesność informacyjna. Istota, rozwój, wyzwania*, red. M. Witkowska, K. Cholawo-Sosnowska, Warszawa 2006.
- Stacewicz J., *Megatrendy a strategia i polityka rozwoju*, Warszawa 1996.
- Wiatr J., *Socjologia polityki*, Warszawa 1999.
- Współczesne oblicza mediów*, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2005.
- Zacher L. W., *Gry o przyszłe światy*, Warszawa 2006.
- Zambrzycki M., *Problematyka relacji polsko-litewskich w świetle teorii mimetycznej René Girarda*, „*Studia Gdańskie*” 2011, nr 29, s. 275–303.

On the mimetic explanation of the political reality

Summary

Such ideas as imitation, violence, sacrifice and the mechanism of victimization are important for René Girard's thinking. He says that collective violence unites the group quickly and easily. Jews are an example of a community, which often served as a scapegoat. The mechanism of victimization was also revealed during the French Revolution. Observing the Polish political scene you can see that the same mechanism is at work. The reluctance to the other is an important way to build its own identity. There are individuals or groups of people who consciously set themselves up as victims because of the associated benefits. A new type of victim is revealed nowadays. These are the people standing under the strong influence of the media pointing to ready-made solutions, which teach consequently not to think and act for themselves.

Keywords: cultural and civilization transformations, entities and items of political life, René Girard, mimesis, politics.